

GŁOS WĄBRZESKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc lipiec w ekspedycji 1,50 zł. z odnośnikiem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przetrwanu komunikacji strzymującej nie ma prawa żądać po zaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu — — — — —
— — — — — ceny — abonamentu. — — — — —
— Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada — — — — —

Konto czekowe: P.K. O. Poznań 204252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) — 10 groszy, za reklamę y na stronie ... mowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-ej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstym oglądaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka poczt. 23 — Redakcja i Administracja znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 80

Nr. 83

Wąbrzeźno, sobota 18 lipca 1925 r.

Rok V

Stale Gdańsk — nieprzejednanym wrogiem Polski.

Nie masz prawie numeru jakiegokolwiek pisma polskiego, w którymby nie musiano zajmować się Gdańskiem i jego stałym kulturowym. Wyrazicielami tegoż właśnie kulturowa narażającego nawet pokój Europy na szwank, to agitacja nacjonalistyczna, szerzona głównie przez senat gdański, składający się nie z rodowitych Gdańszczan lecz czystej krwi Niemców Rzeszy, do Gdańska nastłanych. Wyrazicielami zaś senatu i jego nacjonalistycznych zabiegów to „liberalna“ „Danziger Ztg.“ i nacjonalistyczna „Danziger Neueste Nachrichten“, które tracąc w Polsce debit pocztowy, przybyszą do nas to jako „Danziger Courier“ to znowu obecnie jako „Danziger Abendpost.“ A zapomnieć nam nie należy, że liczna armia czytelników na Pomorzu pismo to, siejące jadem nienawiści do wszystkiego, co polskie, niestety abonuje.

W ostatnim czasie zwłaszcza, „Danziger N. N.“ stale wprawia w swych czytelników, że Polska gotuje zamach na Gdańsk. Za dowód służy temu tismujakiś urywek z artykułu „Gaz. Gdańskiej“, która ostatecznie miarodajnym czynnikiem polskiego społeczeństwa gdańskiego nie jest.

Biuro prasowe senatu wie o tem dobrze, lecz czepia się tego jak pijany płotu, by odwrócić uwagę, że ono właśnie tę nagonkę przeciw Polsce organizuje.

Przyjrzyjmy się z kolei poczynaniom senatu gdańskiego, jątrzącemu stale przeciw Polsce. Dnia 21 czerwca urządzili Niemcy we Wrzeszczu „eine kolossale Sonnenwendefeier.“ Uczestniczyły zaś w tej iw tej uroczystości świętojańskiej także organizacje wojskowe jak: „Fronting“, „Hochschulring Deutscher Art“, Deutscher Offizier-Bund“, Nationalverband Deutscher Offiziere“, „Stahlhelm“, „Jungdeutscher Orden“, „Bismarckbund“, „Mackensenbund“, „Wehrwolf“, związki śpiewacze i sportowe itd. itd. — słowem wszelkiego kalibru organizacje, palające nienawiścią do Polski.

Oczywiście flagowano tylko barwami da wniejszego cesarstwa, czarno-biło-czerwonemi, śpiewano tylko „Heil dir im Siegenkranz“ i Deutschland Deutschland i wnoszono okrzyki na cześć prezydenta Hindenburga i szpiega Schlagettera.

Jakimi zaś tchnęły duchem wygłaszane mowy, to zdradza „Danziger Volksstimme“ nr 107. Piszą bowiem dosłownie:

„Dowodem, do jakiego stopnia nacjonaliści niemieccy zagrażają dobrobytowi samodzielności i przyszłości Gdańska, była uroczystość świętojańska, w czasie której urządzono paradę wojskową, wygłoszono szereg nienawiścią ziejących przemówień, przyrzeczeń nawet duchowieństwo niemieckie przygotowywało słuchaczy na dzień porachunku, który niebawem nadejdzie.

Ponadto podaje „Danziger Volksstimme“, że z powodu tego panuje największe oburzenie

w Lidze Narodów na Senat za uprawianie propagandy wojennej.

Dr. Hans Zinz zaś, prezes gdańskiego sądu okręgowego pisze w nr. 13 berlińskiej „Die Glocke“, że nie masz w Niemczech takiej głupoty nacjonalistycznej, któraby nie była powtórzona w Gdańsku we wzmożonej postaci.

Ten sam dr. Zinz, pisze w tym samym artykule, że naród polski musi posiadać dostęp do morza, że utrata korytarza dowodzi tylko bankructwa polityki pruskiej wobec polskości.

Prócz Volksstimme, która stale głosi, że główną winę za ciężkie położenie Wolnego Miasta ponoszą nacjonaliści, oświadczył również poseł Rahn w „Volksstagu“ 18 z. m., że nacjonaliści raczej do ruiny, niż do porozumienia z Polską Gdańsk — doprowadza, choć bez takiego porozumienia Gdańsk istnieć nie może.

Pytanie samo tutaj się nasuwa! Dlaczego partje lewicowe nie obalą senatu? Dlatego, że „Volksstag Gdański“ liczy 120 posłów, a nie posiada stałej większości. Senat zaś posiada w każdej partji swych zwolenników zależnych od niego kieszeniowo. I jeszcze jedno! Gdańskiem rządzi 20 członków senatu 8-im im Hauptamt, 12 im Nebenamt. Ci pierwsi, sami nacjonaliści, niewzruszalni, drudzy 3centrowców, reszta nacjonaliści — mogą każdej chwili na żądanie Volkstagu ustąpić.

Volkstag co prawda wyraził dnia 12 z. m. votum niezaufania senatowi, odrzucając jego preliminarz budżetu spraw wewnętrznych. Przewidywał bowiem zdaniem opozycji za wielkie wydatki na „Schulz polizei“, której komendantem jest von Heidenbruck i na straż celną, która dowodzi major Wagner, b. szef sztabu XVII K. A. Mackensena. Do dzisiaj jednak 9 senatorów nacjonalistów z „Nebenamtu“ nie ustąpiło. Stan taki jednak długo tolerowanym być nie może ani z punktu widzenia mocarstw sprzymierzonych ani Ligi Narodów, w pod której opieką Gdańsk pozostaje.

Ma się bowiem wrażenie jakby Gdańsk wszelkimi siłami dążył za podszeptem Berlina do zerwania zaburzeń i groźnych zatargów z Polską, by mieć pretekst wywołania konfliktu zbrojnego.

Nie dość sobie Niemcy poparzyli palce w wojnie światowej chcą je sobie zupełnie spalić w zabieganiach o przyłączenie Gdańska i korytarza do Rzeszy. Mści się na sprzymierzonych zbytnia łagodność przy zawieszeniu broni. Trzeba było przejść Ren, jak tego domagał się marszałek Foch i dyktować pokój w Berlinie, a buta i zachłanność niemieckie byłyby na długie lata poskromione.

Dziś natomiast taki Gdańsk nawet nietylko drwi z Polski, lecz i z traktatu wersalskiego i z Ligi Narodów.

zabezpieczona nietykalność tego, co jej przyznano w traktacie pokojowym.

Papież grozi klątwą

duchowieństwu czeskiemu.

Wiedeń. „Sonn und Montags Zeitung“ donosi z Pragi, że konflikt z Watykanem zastrzył się. „Ceskie Slovo“ doniosło, że dr. Benesz odwołał posła czeskiego przy Watykanie. Poseł ten wrócił już do Pragi i więcej do Rzymu nie powróci. Odwołanie posła czeskiego przy Watykanie nastąpiło z powodu nalegań w tym kierunku socjalistów czeskich. Czescy socjaliści postanowili również żądać, aby nuncjusz papieski więcej do Pragi nie powrócił. Jedno z pism, wychodzących w Preszburgu, donosi, że Stolica Apostolska zamierza ekskomunikować wszystkich duchownych rzymsko-katolickich, należących do rolniczej partji prezydenta ministrów Svehli.

Polska zerwała rokowania z Gdańskiem.

Układy polsko-gdańskie w sprawie podziału dochodów celnych zostały przerwane. Gdańszczanie domagali się 14 proc. dochodów celnych, dotąd otrzymywali 7 proc., Polska zaś domagała się znizienia dochodów poniżej 7 proc. to jest w stosunku, w jakim ludność Gdańska pozostaje do Polski. Sprawę zapewne rozstrzygnie Liga Narodów.

Niemieccy instruktorzy w bolszewji.

Z Londynu donosi „Morning Post“, że do Rosji wyjechała pokaźna liczba instruktorów niemieckich z piechoty, kawalerji, artylerji i lotnictwa. Mają wyszkolić czerwoną armję.

Prócz nich wyjechali przedstawiciele nacjonalistów, którzy odbyli szereg konferencji z naczelnym wodzem czerwonej armji Frunzem. Omawiano sprawę fabrykacji w Rosji gazów trujących i zakładanie fabryk gazowych dla zaopatrywania Rosji i Niemiec.

Tak działają „pokojowo usposobione“, „rozbrojone“ Niemcy!

Strajk w rolnictwie odwołany.

Wobec powołania przez p. ministra Sokala Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej odwołał Sekretarjat Centralnego Związku strajk robotników rolnych.

Rolnicy zatem odetchnąć mogą swobodnie.

Czyby bolszewja i Litwa gotowały się do wojny?

Z Wilna donoszą, że na Białorusi pod zaborem rosyjskim zmobilizowano I i II dywizję piechoty. Powołano nadto pod broń rocznik 1902. Wojska bolszewickie przerzuca się na granicę polską.

Tak samo mobilizuje Litwa swe wojska Drugą i czwartą brygadę ciężkiej artylerji przesunięto z Wilkomierza i Autołajtan ku granicy polskiej, tak samo 1-szy pułk piechoty z Kowna. Formacje te się okopują i robią zasieki.

Liczba optantów niemieckich na Pomorzu.

Wielce wymownym przyczynkiem do statystyki narodowościowej na Pomorzu, o którym cały szereg publicystów niemieckich z prof. Delbrückem na czele pisze ustawicznie jak o kraju rdzennie niemieckim — jest wykaz optantów, ogłoszony niedawno w „Baltische Presse“.

Według urzędowych obliczeń Pomorze ma 16,799 niemieckich optantów. W rzeczywistości jednak jest ich więcej, gdyż statystyka podaje tylko osoby dorosłe, nie uwzględniając dzieci.

Najwięcej optantów ma powiat chojnicki (3,600). W r. 1921 było tu 57,000 ludności pol-

Czupurny Gdańsk znowu protestuje — tym razem katolicy.

W Gdańsku zwołała partja centrowa wielkie zebranie katolików, na którym protestowano namiętnie przeciw rozięgnięciu konkordatu na w. m. Gdańsk. Nie chcą, by nuncjusz pa-

pieski wykonywał również prawa kościelne wobec katolików Gdańska. Bezcelność tego bękartu gdańskiego przechodzi już granice wszelkie-

O czem mówił Paderewski w Anglii.

B. prezes ministrów Paderewski wygłosił w Londyńskim klubie prasowym przemówienie, w którym zaznaczył, że Polska w traktacie pokojowym nie otrzymała tego, co jej się należy.

Całe terytorjum gdańskie powinno być przeznaczony Polsce, ponieważ Polska

ma do tego terytorjum święte prawo. Również przy ustaleniu granicy zachodniej nie uwzględniono żądań polskich. Obecnie żyje w państwie niemieckim o wiele więcej Polaków, niż Niemców w Polsce. Na Górnym Śląsku również nie przyznano Polsce tego, co przysłać jej należało.

Polska jednakże gotowa jest pogodzić się z tym stanem rzeczy, jeżeli będzie przynajmniej

skiej i 13,873 niemieckiej (19,5 procent).
 Powiat świecki ma 2,500 optantów. W r. 1921 liczył Polaków 62,481, Niemców 21,466 (25,6 procent).

Powiat chełmiński — 2,300 optantów. W r. 1921 Polaków 35,021, Niemców 12, 000 (25,6 procent).

Powiat kościerski — 1,181 optantów. W r. 1921 Polaków 39,522, Niemców 10,041 (20,3 procent).

Powiat grudziądzki bez miasta Grudziądz — 791 optantów. W r. 1921 Polaków 28,309, Niemców 15,060 (34,7 procent).

Powiat wąbrzeski — 761 optantów. W r. 1921 Polaków 32,134, Niemców 14,989 (31,8 procent).

Powiat tczewski — 720 optantów. W r. 1921 Polaków 29,781, Niemców 6,009 (16,8 procent).

Powiat brodnicki — optantów. W r. 1921 Polaków 51,662, Niemców 9,604 (15,7 procent).

Powiat sępoleński — 616 optantów. W r. 1921 Polaków 14,243, Niemców 13,592 (48,8 procent).

Powiat działowski — optantów 530. W r. 1921 Polaków 15,384, Niemców 8,531 (35,7 procent).

Powiat toruński bez Torunia — 523 optantów. W r. 1921 Polaków 42,110, Niemców 11,892 (22 proc.).

Miasto Toruń — optantów 172. W r. 1921 Polaków 32,690, Niemców 6,645 (16,9 procent).

Powiat starogardzki — optantów 426. W r. 1921 Polaków 56,582, Niemców 6,584 (10 proc.).

Powiat pucki — optantów 416. W r. 1921 Polaków 24,404, Niemców 3,422 (12,3 procent).

Powiat kartuski — optantów 389. W r. 1921 Polaków 59,287, Niemców 5,495 (8,5 proc.).

Powiat wejherowski — optantów 321. W r. 1921 Polaków 30,588, Niemców 4,221 (9,6 procent).

Powiat lubawski — optantów 226. W r. 1921 Polaków 53,957, Niemców 5,808 (9,7 proc.).

Powiat tucholski — optantów 205. W r. 1921 Polaków 28,054, Niemców 6,503 (18,8 procent).

Powiat gniewski — optantów 83. W r. 1921 Polaków 25,818, Niemców 1,510 (5,5 procent).

Według spisu ludności z r. 1921 województwo pomorskie liczyło 939,495 mieszkańców, z czego Polaków 754,907, t. j. 84 procent, Niemców 19,6 procent. Od tego czasu stosunki na korzyść ludności polskiej polepszyły się. Podczas ostatnich wyborów sejmowych 84 procent głosów było polskich, a 16 procent niemieckich. Większość optantów już do Niemiec wyjechała. Skoro pozostali opuszczą Pomorze, wówczas procent ludności polskiej wzrośnie do 90 proc.

Niezwykle upały w Ameryce.

Z Nowego Jorku donoszą, że wschodnia część Stanów Zjednoczonych nawiedzona była taką falą gorąca przez dwa dni, że przeszło 60 osób zginęło od udaru a 26 utonęło podczas kąpieli.

Znowu żydzi przemysłkami.

Z Gdańska nadchodzi wiadomość, że policja gdańska aresztowała niejakiego Aleksandra Ziffersteina, który uprawiał szmugiel towarów monopolowych do Warszawy. Przy tej sposobności wpadła cała banda przemysłkami w potrzask sami żydzi i jak zwykle.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Nowowyświęceni kapłani zostali ustanowieni jako wikariusze: ks. ks. Ebertowski w Wejherowie, Goga w Skarszewach, Gołuski w Czersku, Kalinowski w Nowemście, Kikul w Nowejcerkwi (Starogard), Konnak w Świeciu (II), Krause w Sępólnie, Labenz w Strzeczcu, Malinowski i Micholiz w Wąbrzeźnie, Sobisz w Grudziądzu (fara), Wardyn w Sypniewie.

Przeniesieni zostali księży wikariusze: Weiss z Lignów do Chełmży, Małeki z Chełmży do Lignów, Wiczarski z Trzepeza do Lipusza, Licznernski z Czerska jako administrator do Wabcza, Motylewski z Nowejcerkwi do Torunia (św. Jakób), Pastwa z Grudziądza jako wikary tumski profesor przy Collegium Marianum, Sosnowski z Sypniewa jako profesor przy Collegium Marianum, Kłopecki z Wejherowa do Brodnicy, Lewandowski z Skarszew do Radzyna, Bork z Zblewa jako kuratuz do nowo utworzonej stacji w Pomieczynie, wsi należącej do parafii Przdokowa.

Ks. wikary tumski i prof. Collegium Marianum Grzenia został przeniesiony jako administrator do Waldowa Kościelnego w dekanacie tucholskim, ks. administrator Paweł Wilemski z Waldowa został ustanowiony jako wikary w Zblewie.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 16 lipca 1925 r.

Kalendarzyk, piątek 17 lipca Aleksęgo.
 sobota 18 lipca Szymona z Lip Unisława
 niedziela 19 lipca Winc. a Paulo Wodzista
 poniedział 20 lipca Czesława. Heron.
 Emilj. Czesł sw.

Z życia Klubu Sportowego Pomorzanka w Wąbrzeźnie. Jak się dowiadujemy wyjeżdża K. S. „Pomorzanka“ do Grudziądza, gdzie występuje w zawodach z K. S. „Sokoła.“ Pp. Niemczewski, Kaatz i Wilamowski niestety w zawodach udziału brać nie mogą.

Obszerne sprawozdanie z zawodów w Chełmnie podamy dla braku miejsca w przyszłym numerze.

Należałoby powrócić do dawnego zwyczaju składania oszczędności w bankach, lecz pewnych i rzetelnych. Zupełnie słusznie ludzie stracili w czasie przejściowym po odzyskaniu wolności i niepodległości wiarę w uczciwość i rzetelność banków. Bo ileż pomiędzy, tak krwawo oszczędzanych przez tysiące ojców rodziny, obarczonych liczną rodziną, przepadło w naszych bankach ludowych, które przed wojną były naszą chlubą. Pieniędzmi ludzkimi operowano, a kiedy one z powodu dewaluacji traściły stale na wartości, nieumiano ich przynajmniej zabezpieczyć. Niejeden ojciec rodziny, co przed wojną uchodził za zamożnego, dziś dziadem jest zupełnym i chociaż w banku dawniej miał tysiące i dziesiątki tysięcy, dziś obce kąty wycierać musi i patrzeć na stare lata jak siebie wyżywi i rodzinę jak utrzyma, by głodu nie cierpiała. A rząd niestety jak i X. patron Adamski nie ruszają się jakoś, by tym, co swą oszczędnością pomagali kiedyś do rozrostu banków ludowych, chociażby procentowo.

Stało się! Zgubione w Bankach Ludowych pieniądze przeboleła większa część pokrzywdzonych. To też dzisiaj, nie zapominając o krzywdzie doznanej i stale się dopominając, by ona w jakiejś przyzwoitej formie wynagrodzoną została, pamiętać nam jednak należy, by powrócić do dawnego darzenia pewnych banków naszym zaufaniem. Do takich bezwzględnie należy nasz Bank Powiatowy, posiadający swe filje w Golubiu i Kowalewie. Nie długo on istnieje, bo od jakiegoś r. 1919, założony jeszcze przez Niemców. Nie ma więc tak wielu pokrzywdzonych na sumieniu jak stare banki ludowe. A pewnym jest dla tego, że za niego daje gwarancje cały powiat. Zamiast więc chować pieniądze po domach, należy je raczej złożyć w tym banku jako pewnym, tym więcej, że przecież depozyta przynoszą procenta, więc nie leżą martwo, jak w domu.

Bank Powiatowy w Wąbrzeźnie, oraz filje jego w Kowalewie i Golubiu płać od depozytów:

- 20% za kwartalnym wypowiedzeniem
- 18% „ miesięcznym
- 15% „ 14 dniowem
- 12 „ dziennym

za rocznym zaś i od większych sum wyższe procenta.

Dzisiaj, gdy w Polsce stosunki się jako tako uregulowały z powodu zaprowadzenia stałej waluty, powinniśmy z powrotem odzyskać zaufanie do takich banków przynajmniej, jak powiatowe, gdyż za ich zobowiązania ręczy cały powiat swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Wszystkim miłośnikom teatryków świetlnych przypominamy epokowy film: „Księżniczkę Suwerenną“, który w sobotę i w niedzielę wyświetlany będzie w sali Hot. „Dworu Wąbrzeskiego“.

Nieszczęśliwy wypadek. Dzisiaj rano na ulicy Dworcowej zdarzył się poważniejszy wypadek, który łatwo mógł pociągnąć ofiarę z życia ludzkiego. O godz. 9,20 wracała kolejka powiatowa z dworca do pociągu toruńskiego do miasta. Kolejka kierował motorowy p. Dorau. Nagle w odległości jakich 15 m. spłoszył się koń, ciągnący wóz, na którym siedziały dwie osoby, mężczyzna i kobieta, którzy porobili wielkie zakupy w mieście, jak ryż, mydło i inne towary kolonialne. P. Dorau natychmiast kolejkę zatrzymał. Rozbiegany koń atoli pędził z szaloną szybkością po chodniku i wreszcie przy własności stolarza Kliese'go uderzył z taką gwałtownością o słup telegraficzny, że wóz rozszalał się w drzazgi, a siedzące na nim osoby spadły tak gwałtownie na bruk, odnosząc ciężkie pokaleczenia, że w stanie bezprzytomnym odwieźć je musiano do szpitala.

Jak nam donoszą, nieszczęśliwemu wypadkowi ulegli gospodarz Heinrich i Lewandowska z Piwnic. Lewandowska odniosła okaleczenia głowy i opuści niebawem szpital. Heinrich natomiast wskutek ciężkich pokaleczeń głowy i pęknięcia czaszki wależy z życiem.

Kowalewo. Długo już z naszego Kowalewa nie donosiłem, dla tego, że prawdy o tutejszych stosunkach pisać za niebezpiecznie, a kłamać nie chcę. Jednakże ostatnia korespondencja z Kowalewa, jaka w jednym z zeszytach numerów „Głosu“ była zamieszczona, zniewoliła mnie do zajęcia głosu.

Przedewszystkiem co do właścicieli hoteli. Nie nos dla tabakieri, lecz tabakiera dla nosa. Niech porządek i czystość w lokalach zapanują, niech się ma wrażenie, że się wchodzi do cywilizowanego hotelu na zachodnich ziemiach Polski, a nie do gospody na rozstajnych drogach, gdzieś na Podolu, niech hoteliści zastosują się do wymagań i upodobań swych gości, a nie zmuszają ich do zostawiania się do ich „widzimi się“, a nie będą mieli powodu do skargi na stronię Polaków od ich lokali.

Co do chwalenia policji, — również odmiennego jestem zdania. Młodzież tutaj bardzo rozpuszczona, popełnia nawet wybryki w kościele podczas 40 godz. nabożeństwa. lecz policja nie bardzo się kwapi do przycięgnięcia cugli rozhasanej młodzieży. A jeżeli się zdarzy wybryk jaki tuż pod nosem posterunkowego i on winnych pociągnie do odpowiedzialności, to na żadne pochwały nie zasługuje, bo spełnił tylko swój obowiązek.

Opowiadają tutaj, że pewien radny miasta niewłaściwie sobie postępuje. Naklaniał on pewnego kamieniarza, by się zapisał na listę bezrobotnych, a gdy tentwierdził, że pracy ma dosyć i tego nie uczyni, podobno go tak obił, że ow kamieniarz uległ pęknięciu czaszki, a stan jego bardzo groźny. Tyle na dziś.

Od redakcji. Korespondencja powyższą zamieszczamy jedynie dla tego, żeśmy umieścili głos przeciwny w dawniejszych numerach. Jedno jest jasne, że niekonieczne w Kowalewie panują stosunki.

Obserwator.

Już można zapisywać u listowych „Głos Wąbrzeski“ na miesiąc sierpień. Jedyne polskie pismo w pow. wąbrzeskim cieszyć się powinno zupełnie innym powodzeniem, jak go niestety zaznaje. „Głos Wąbrzeski“ jako szczere narodowe i szczerze katolickie pismo, powinno się znajdować w każdym domu polskim w powiecie. To też do naszych Zwołowników i Przyjaciół apelujemy serdecznie i gorąco: pomożcie nam w rozszerzaniu naszego pisma, namawiajcie krewnych i znajomych do abonowania go, a im większa będzie liczba abonentów tem niższą będziemy mogli ustanowić prenumeratę.

Poznański targ na bydło.

Dnia 8. VII. 1925 r. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej — wołów, 52, buhaji, 267, krów, 323, bydła, 642, świni 1339, cieląt 519, owiec 846.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	86 — 88
„ „	II kl.	— 60
„ „	III kl.	40 — 46
„ cielęta	I kl.	88 — 90
„ „	II kl.	76 — 80
„ „	III kl.	60 — 66
„ świnię	I kl.	124 — 126
„ „	II kl.	113 — 118
„ „	III kl.	110 — 130
„ owce	I kl.	68 —
„ „	II kl.	58 — 60

Przebieg targu ożywiony.

Gielda warszawska

w złotych i groszach.

WARSZAWA, 13. VII. 25 r.

Dolary	5,17 zł:
Funt ang.	25,26 „
100 Frank. franc.	24,49 „
100 Frank. belg.	24,22 „
100 Frank. szwajc.	100,90 „
100 Lirów włosk.	19,58 „
100 Koron czesk.	15,41 „

RUCH TOWARZYSTW

— **Wąbrzeźno.** Baczość Młodzież Polska Wątek o godz. 8 wiecz. w wikaryjce zebranie oddziału starszych.

W niedzielę odbędzie się wycieczka całego Stowarzyszenia do Ryńska. Zbiórka o godz. 7 rano na placu luksusowym. „Gotów!“ Prezes.

— **Wąbrzeźno.** Nadzwyczajne zebranie Kółka Rol. odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. godz. 4 popoł. w lokalu p. Klimka.

Ponieważ sprawy są bardzo ważne, przeto obecność wszystkich rolników jest konieczna.

za Zarząd

F. Pietrzak, sekr.

— **Wąbrzeźno.** Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę, dnia 19 b. m. zaraz po nieszporach poświęcone rocznicy grunwaldzkiej. Wykład wygłosi mowa posamięjscowy. Posiedzenie odbędzie się w zwykłym lokalu posiedzeń Wikaryjce. Wszyscy członkowie winni się stawić. Goście mile widziani. Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** Bractwo Strzeleckie, w niedzielę dnia 19-go bm. od godz. 3-iej strzelanie o odznak i premje. Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** Bractwo Strzeleckie Nadzwyczajne Walne zebranie odbędzie się w środę dnia 22 bm. o godz. 8-mej wieczorem w „Strzelnicy.“

O liczny udział prosi Zarząd.

Drukem i nakładem Głosu Wąbrzeskiego w Wąbrzeźnie — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Szan. Klienci miasta Wąbrzeźna donoszę uprzejmie iż **uruchomiłem przedsiębiorstwo**

Spedycyjno-przewozowe

Obejmuję wszelkie zwózki cało wagonowe i drobne po bardzo przystępnych cenach. Staraniem mojem będzie Szan. Kliencie ucziwie i solidnie obsłużyć

z poważaniem

A. MALINOWSKI

Telefon 96

WĄBRZEŹNO

Telefon 96

W sprawie karnej przeciwko 1) Fryderykowi Kohlbergowi ewangelikowi, właścicielowi młyna, ur. dnia 19 lutego 1891 zam. w Królewskiej Nowejwsi powiat Wąbrzeźno 2) Pawłowi Kohlbergowi ewangelikowi właścicielowi młyna, ur. dnia 31 grudnia 1886 zam. w Król. Nowejwsi pow. Wąbrzeźno o lichwę wojenną.

III. Izba Karne Sądu Okręgowego w Toruniu na posiedzeniu w dniu 13 maja 1925 r. orzekła:

I) Oskarżonych uznaje się winnymi występku z art. 19 ustęp 2 ustawy o lichwie wojennej, popełnionego czynnością ciągłą i skazuje się ich na karę więzienia po 5 tygodni.

II) Zarządza się ogłoszenie krótkiej treści tegoż wyroku w Słowie Pomorskiem i Głosie Wąbrzeskim na koszt skazanych.

III) Oskarżonym polcza się w całości areszt śledczy na powyższą karę.

IV) Oskarżeni ponoszą koszty postępowania karnego.

Powyższy wypis tenoru wyroku uwierzytniam i prawomocność poświadczam.

(—) **Jaworski**, Sekr. Sądu Okręgowego.

Za zgodność odpisu.

Podpis nieczytelny.

Pieczczę

Toruń, dnia 30 6 1925 r.

60 owiec

(prima)

maciora 1 i pół do 3 lat stare czysto rasowe (Marino Precoce najlepsza gęsta wełna) sprzeda

Majątek K S I A Ź K I

(Pomorze).

Wszystkich którzy fałszywie wieści o mnie rozsiewają, ścigać będę sądowo. Zaś każdego, który słyszał te wieści, proszę o wskazanie osobistości gloszącego, za nagrodę.

W. DUCHNOWSKI

Gołębiewo p. Radzyna.



200 owiec

(Marino Precoce) jako matki lub na rzeź

zaraz na sprzedaż

Tel. 10 Nieżywieć Tel. 10.

Czeladnik szewski

może się zaraz zgłosić

St. Tesławski

Grudziądska 34.

Na sprzedaż około

50 kop

trzciny

T. Kamiński

Orzechówka powiat Wąbrzeźno

Makulatura

(stare gazety)

do nabycia w eksp.

Głosu Wąbrzeskiego

Uczciwa i porządna

służąca

może się zaraz zgłosić

F. Balcerski

Wąbrzeźno, Rynek

Niniejszem unieważniam zgubiony dokument podróży wystawiony przez Dowództwo II pułku Art. pol leg na nazwisko **Fagja Hartmann.**

Maj. rycerska Książki

sprzedaje zdane do rozplodu

buhaje i barany

(Marino, Precoce)

na zamówienie

knurki

(niem. rasa szlach.)

Autobus

Golub — Wąbrzeźno i z powrotem

kursuje stale w poniedziałki i czwartki

Odjazd z Golubia o godz. 9.30

Odjazd z Wąbrzeźna o godz. 13.30

Na żądanie autobus zabiera pasażerów po drodze.

Cena przejazdu 15 groszy za kilometr.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Autobusowej

T. Jakubowski & A. Jarosiewicz

Golub — Wąbrzeźno — Dobrzyń — Rypin.

„HOTEL WIKTORJA“

W niedzielę, dnia 19. VII. br.

Wielki koncert ogrodowy

wykonany przez pana **Makowskiego, Wachnera i Lukasa**

o godz. pół do 5 — 7 od pół do 8 — 12-tej.

BARYLSKI.

Sól czerwona świeży olej rzepnikowy

poleca.

ST. KLIMEK

Tel. 51. Wąbrzeźno Rynek 18.

POLECAM!

Konfitury: truskawkowe, wiśniowe, porzeczkowe.

Konfitury mieszane z malin i porzeczek.

Czekolady: orzechowe, smietankowe, wanilijowe, mleczne, gorzką, moka i pomarańczowe.

Karmelki: czereśniowe, maliny, jagody, raczki, miętowe, damskie paluszki, śliwki węg. i t. d.

Backin „Dr. Oetkera“.

Cukier vanillin „Dr. Oetkera“.

Mąka ameryk. „Nelsona“.

Sery najprzedniejszych gatunkach.

Pumpernikiel w bochenkach.

FR. SZYMAŃSKI.

Tel. 5 RYNEK Tel. 5.

Baczność! Baczność!

— Książki —

dla mleczarń

poleca

Eksped. „Głosu Wąbrzeskiego“.

Drogerja pod „Aniołem“

Wąbrzeźno — Kolejowa 70

Poleca

Farby, lakiery pokosty, oleje, benzyna, smary, klej stolarski artykuły fotograficzne, mydła toaletowe, perfumy krajowe i zagraniczne, artykuły gumowe, wate, bandaże, pasy przepuklinowe

— Tapety —

Geny konkurencyjne!

Obsługa skora i rzetelna.



Wszyscy mądzy, sprytni dzielni, Składajcie grosz do Spółdzielni, Bo spółdzielca mrówcza praca, Ludzi i kraje wzbogaca.

Kasa wkład wycłaci — procent dolicz/, I w potrzebie chętnie pieniądze pożyczę: Na dom, inwentarz, czy parcie — Ulży trochę Waszej wiele

Wkłady i udziały członkowskie przyjmuje przekazami, osobiście lub na konto czekowe 206.780 w P. K. O. Poznań.

Zarząd Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno Osadniczej w Grudziądzu (Tuszewo)

(w lokalu „Gazety Grudziądzkiej“)

(—) Romuald Wasilewski,

(—) Fr. Młynarski,

(—) P. Pawelec.

Sprzedam

— D O M —

solidny, z ogrod. 8 morg.

przy ul. Mickiewicza 27.

Zgłoszenie przyjmuje

Zaborski, Lucień poczta Gostynin, Ziemia Waszawska.

Czytajcie **Głos Wąbrzeski.**

Worki do zboża

Worki do mąki

Sienniki

poleca

Filip Białecki

Magazyn biawatów i konfekcyj

Wąbrzeźno, ul. Hallera 9

Licytacja

Dnia 24. 7. 25. o

godz. 11 przed poł.

sprzedawana będzie

w Węgorzynie u p.

Jana Rostawickiego

żrebica

1½ roczna

CYLIŃSKI, wójt.



Siemple kanczakowe i masłowe każdej wielkości i formatu po najniższych cenach

Przy praniu

osiągniesz świetne rezultaty używając nic innego jak

Persil

Kto Persil do prania używa oszczędza węgiel, czas i pieniądze!

